



WIADOMOŚCI

JEDYNKA

DWÓJKA

TRÓJKA

CZWÓRKA

POLSKIE RADIO 24

CHOPIN

RADIO POLAND

NIEPODLEGŁA

ostatnia aktualizacja:
14.01.2009 19:33

Skarby Catalhöyük

PAP

Polscy archeolodzy odkryli ciekawy grobowiec.

AUDIO |

Zakończył się kolejny, ósmy sezon wykopaliskowy polskich archeologów na słynnym neolitycznym tellu w Catalhöyük w Turcji. To prestiżowe stanowisko – prawdziwe pra-miasto – od 2001 roku badane jest pod kierunkiem prof. UG Lecha Czerniaka oraz prof. UAM Arkadiusza Marciniaka, specjalistów z Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Instytutu Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego.

Catalhöyük to jedna z największych osad z okresu wczesnego neolitu, która rozwijała się także i później. Osada została odkryta pod koniec lat 50. XX wieku, a w latach 1961-1965 badania prowadzili tam archeolodzy angielscy pod kierownictwem Jamesa Mellaarta.

W minionym sezonie badawczym Polacy skupili się na badaniu wyjątkowego grobowca ze schyłku okresu neolitu i początku chalkolitu. - Eksplorowaliśmy grobowiec o wielkości 2,8 m na 0,9 m – wyjaśnia prof. Marciniak. - Jest to obiekt o tyle niezwykły, że dotychczasowe pochówki umiejscawiano w przestrzeni domów mieszkalnych pod posadzką, natomiast

ten był w zamierzeniu grobowcem od samego początku.

To, warto dodać, pierwszy grób tego typu, jaki został przebadany w osadzie Catalhöyük. Grobowiec został wzniesiony ok. 6300-6200 roku p.n.e. Najbardziej interesującym znaleziskiem, który napotkano w jego obrębie, jest gliniany panel dekoracyjny z motywem spiralnych wzorów, znajdujący się w górnej części trzech z jego ścian. Oprócz niego badacze znaleźli w grobowcu wiele wspaniałych przedmiotów, np. krzemienne sztylety o długości liczącej nawet 20 cm. Co bardzo istotne, surowiec, z którego zostały wykonane, pochodzi najprawdopodobniej aż z obszaru obecnej Syrii. To dobry przykład na zwyczaje dawnych mieszkańców tych rejonów: podobnie jak w neolitycznej Europie, dobrej jakości materiał krzemienno-sproszkowany tam z często odległych miejsc. W grobowcu znaleziono również kilka figurek, w tym niewielką, alabastrową, przedstawiającą kobietę, o wielkości 1 cm. Ponadto w grobie znajdowały się groty sercowate z obsydianu. Największe wrażenie na badaczach zrobiła jednak pokryta ochrą figura, przedstawiająca postać biegnącego mężczyzny, którą wycięto z malowanej dekoracji zdobiącej niegdyś ścianę.

W grobowcu znaleziono pochówki dziesięciu zmarłych ułożone w trzech warstwach. Dwa szkielety były niemal kompletne – obydwie kobiety. Co ciekawe, oba nie posiadały czaszki. Nie jest to jednak niezwykle w neolicie.

Grobowiec znajdował się na miejscu platformy jednego z wzniesionych wcześniej domów. Dom, który z nim sąsiedował, także przebadano całkowicie podczas ostatniego sezonu wykopaliskowego. Doskonale zachowały się jego ściany, a wszystko wskazuje na to, że został intencjonalnie opuszczony, zamknięty i zasypany. Badaczom udało się także odnaleźć drzwi wiodące do długiego korytarza domu. To prawdziwy przełom! - Jest to ciekawe znalezisko, gdyż dotychczasowe badania dowodziły, iż mieszkańcy tego neolitycznego miasta za przejścia komunikacyjne używali

dachów. To odkrycie jest jedną z wielu dowodów poważnych przemian społecznych zachodzących pod koniec zasiedlenia tej ogromnej osady - opowiada prof. Marciniak.

Badania będą kontynuowane latem przyszłego roku.



Zobacz więcej na temat: [polska](#) [europa](#) [turcja](#) [adam mickiewicz](#) [poznań](#)
[archeologia](#)

Ten artykuł nie ma jeszcze komentarzy, możesz być pierwszy!

ZALOGUJ SIĘ ABY DODAĆ KOMENTARZ



**POLSKA
NIEPODLEGŁA**

STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

